POSŁANIEC

MESSENGER
POLSKO-KATOLICKIEGO KOSCIOŁA

Published weekly by Rev. Joseph Zielonko. — 179 Court Street.

"Entered as second—class matter August 20th 1924 at the post office at Newark, New Jersey, under the Act of March 3, 1879."

Subscription per annum $2.00 — Single copy 3 cents
Przedpłata rocznie $2.00. — Pojedyńczy nr. 3 centy

Vol. III. Newark, N. J. Niedziela —Sunday, May 10th, 1925 No. 18.

W OBRONIE CZCI PRZENAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU CZY TEŻ PAPIESTWA?

|Odpowiedź na zarzuty|

Któż więc jest prawdziwym katolikiem, czy Marjawici, którzy wierzą w Przen. Sakrament i cześć oddają tej Tajemnicy tak samo, jak wierzył Sobór Trydencki, czy też dzisiejszi Rzymscy Biskupi i księża, którzy takie bezeceństwa o tej Tajemnicy głoszą? Mówimy—Rzymscy Biskupi i księża, — bo lud pozostający pod ich kierunkiem jeszcze w takie głupstwa nie wierzy, i nawet nie przypuszcza, żeby kto mógł w coś podobnego wierzyć. —

Zapewniamy więc ludzi dobrej woli, że nasza wiara w Przen. Sakrament jest katolicką, że nigdyśmy nie twierdzili, żeby nasza Mateczka była w Przen. Sakramencie, tyjko że jest obecną przy tej Tajemnicy Miłości i w świątyni naszej, tak jak my jesteśmy obecni, jak są obecni Ojcowie, Siostry i lud Marjawicki po zejściu z tego świata w łasce Bożej. Wierzymy bowiem, że w Boskiej Eucharystji jest tutaj na ziemi dla nas Niebo otworzone, w którem przebywa przedewszystkiem Ta, która się do otwarcia go najwięcej przyczyniła. —

Zarzucają nam też księża, że znieważamy religię Rzymsko-Katolicką, nazywając papieży Antychrystami. Zarzut jest nie ścisły. Nie wszystkich papieży nazywami przeciwnikami Chrystusa, ani też nie pod każdym względem i nie zawsze uważaliśmy papiestwo za przeciwchrystusowe. Zdanie nasze o pochodzeniu istocie prymatu Biskupów Rzymskich jest takie, jakie było zdaniem Powszechnego Soboru Chalcedońskiego |451|, który w kanonie 28 tak orzeka o tym prymacie:

„Wiadomem było powszechnie, że tytułu pierwszeństwa udzielił Biskupom i biskupstwu Rzymskiemu Teodozjusz cesarz, i dlatego Rzymskiej stolicy biskupiej przyznane zostało pierwszeństwo przez Ojców poprzednich Soborów li tylko ze względów politycznych. Teraz zaś Sobór postanawia. ażeby Biskupi Nowego Rzymu |t. j. Konstantynopola| posiadali taką samą władzę w sprawach Kościelnych, jaką mają Biskupi Starego Rzymu" |Conc. Chalc. Can. 28|. A ponieważ nauka Soborów Powszechnych jest katolicka, więc i nasze twierdzenie, że prymat papieży jest z ustanowienia ludzkiego, również katolickie.

Tymczasem sztucznie przez Jezuitów wytworzona większość Biskupów Soboru Watykańskiego, który powszechnym nie był, wbrew woli 250 najpoważniejszych Biskupów i kardynałów uczestników Soboru, orzekła, że prymat ten jest pochodzenia Boskiego i że papieżowi przysługuje nieomylność w rzeczach wiary bez względu na to,

czy Sobór Powszechny, czy też Biskupi i wierni całego Kościoła zgadzają się na dogmatyczne orzeczenie papieża, czy też nie, czyli że papież jest nieomylny sam przez się i sam z siebie, ex sese, jak się wyraża bulla dogmatyczna Piusa IX o tej nieomylności. Czyż więc przyznanie papieżowi przywileju Boskiego nie jest Antychrystusowe? Odtąd bowiem papieże mianują się „zastępcami Boga Wszechmogącego na ziemi", — jak gdyby mógł kto zastąpić Chrystusa w niebie lub na ziemi. Bo może podwójt zastąpić wójta, podprokurator prokuratora, wicestarosta starostę, a i to nie zawsze; ale wierzyć, że ktoś z ludzi może w czem zastąpić Chrystusa, że człowiek może zastąpić Boga, proch i cień, który przemija—Stwórcę i Zbawiciela, to jest szczyt. . . nie wiary Chrześcjańskiej, ale zabobonu pogańskiego. Bo tak właśnie wierzyli poganie, że bałwany z drzewa, metalu, lub węże, krokodyle i woły mogą im zastąpić Boga. Biskup czy też Kapłan może być tylko narzędziem w ręku Pana Boga, sługą Bożym jak mówi św. Paweł: „Tak niech o nas człowiek rozumie jako o sługach Bożych" — ale nigdy zastępcą Boga. Dawniej nazywali się papieże zastępcami św. Piotra, a dzisiaj mianują się zastępcami Samego Chrystusa Pana. Sam już ten tytuł,—następca czy namiestnik Chrystusa—oprócz tego że jest niedorzeczny, jest także bezbożny, a papieże nosząc go, tem samem zgadzają się na nazwę Antychrysta, którą im wielu nadaje. Wyraz bowiem grecki Antychryst |Antichristos| złożony jest z dwóch: anti i Christos. Anti znaczy—przeciw i zamiast. Chrystos znaczy—Chrystus. Wyraz więc Antychryst oznacza zarazem przeciwnika i zastępcę czyli namiestnika Chrystusa, tak samo jak antypapież, oznacza kogoś, kto zajmuje miejsce prawego papieża. Po grecku tedy Antychryst, a po polsku namiestnik Chrystusa to jedno i to samo.

Lecz nietylko o nazwę tu chodzi, ale i rzecz samą. Św. Paweł w II Liście do Tessaloniczan |r. 2| pisze o Synu Zatracenia czyli Antychryście, że „zasiądzie w kościele Bożem, okazując się jakoby Bogiem". Św. Augustyn tłómacząc ten ustęp, tak powiada: „ Wktórym Kościele zasiądzie, niewiadomo. Niektórzy nazywają tak całe jego poniekąd ciało, to jest należące do niego mnóstwo ludzi wraz z nim samym, jako ich głową. Dlatego powiadają, że lepiej tę myśl tekst grecki oddaje, który ma nie: „w Kościele Bożym zasiądzie,', ale: „zasiądzie jako kościół Boży", to jest jakoby sam był Świątynią Bożą, czyli Kościołem"

|Aug. de Civit. D. 19| Tyle św. Augustyn, za którego czasów jeszcze nie było wiadome, w którym Kościele zasiądzie ten rzekomy namiestnik Chrystusa, ale za naszych czasów już się stało wiadomem. Fakta publiczne stwierdziły, że zasiadł on w Kościele Rzymskim. Stwierdzają same encykliki papieskie, nazywające papieży nieomylnymi, zastępcami Wszechmogącego Boga na ziemi i namiestnikami Chrystusowymi Stwierdza stosunek papieży do Przen. Sakramentu, o którym powiedzieliśmy wyżej; stwierdza nawet i ten fakt, że każdy papież po obiorze swym i koronacji zasiada w kościele na Ołtarzu, na tem samem miejscu, gdzie Kapłan Pana Jezusa składa, i siedząc tam, odbiera od obecnych hołd, zwany adoracją. Jeśliby kto wątpił w prawdziwość tego, co tu piszemy, to niech weźmie do ręki encyklopedję Biskupa Nowodworskiego, albo „Katechizm historyczny" ks. Szmidta. Na str. 270 tego katechizmu taki znajdujemy opis adoracji papieża zasiadającego na Ołtarzu w kościele.

„Po sporządzeniu aktu elekcji Kardynałowie-Dyakoni prowadzą nowoobranego, ubranego w ornat papieski, najpierw do kaplicy, |gdzie się odbyła elekcja| i tam nowoobrany papież siada na taborecie i przyjmuje pierwszy hołd od kardynałów, oddawany mu przez pocałowanie rąk i dwukrotne uściśnięcie. Poczem papież wraca do

celi w konklave i czeka aż będzie ukończone przygotowanie do drugiego publicznego hołdu, zwanego adoracją. Jeżeli akt elekcji odbył się w pałacu Kwirynalskim. Ojciec Święty w towarzystwie trzech Kardynałów jedzie pół odkrytym powozem do Watykanu i wszedłszy do kaplicy Syxtyńskiej, w infułę na głowie siada na ołtarzu. Kardynałowie całują go w nogę i w rękę. To jest drugi hołd czyli hommagium. —Potem w uroczystej procesji papieża siedzącego na przepysznem krześle, niesię gwardja szlachecka Konstantyńskiemi wschodami do Kościoła św. Piotra, gdzie on znowu wchodzi na wielki Ołtarz i siąda na nim na czerwonej podúszczę, a Kardynałowie całują go w nogę podczas śpiewania dziękczynnego hymnu świętego Ambrożego. To jest trzeci hołd publiczny".

Tej adoracji papieży odpowiada też najzupełniej i urządzenie wielkiego ołtarza w bazylice św. Piotra. Niema na tym ołtarzu tabernakulum, niema Pana Jezusa, Przenajśw. Sakrament jest w bocznej, zakopconej kaplicy, gdzie się świeci pare lampek, za to przy tym ołtarzu papieskim, przy kościach św. Piotra |zresztą, kto to może wiedzieć, czyje tam są kości| świeci się 112 lamp. Sami, własnemi oczyma natośmy patrzyli. Potwierdza to i katechizm ks. Szmidta, który tak wielki ten Ołtarz w bazylice św. Piotra opisuje: „Ołtarz, wielki stoi w środku nawy kościoła, pod wielką kopułą, Jest głównym punktem całego przepychu kościoła świętego Piotra i składa pewien rodzaj namiotu ,który opiera się na czterech miedzianych ozdobnych kolumnach; wysokość ich dochodzi 90 stóp. Na każdym słupie, z których dwa ważą 558 centnarów, stoi wyzłacany Anioł 17 stóp wysokości. Na galerji |tj. kratce| przy wielkim ołtarzu pali się 112 lamp. Pod ołtarzem jest bogato przyozdobiony sklep, w którym zachowują się relikwie świętego Piotra".

C. D. N.

NOWY PATRON Z POLSKI

Ani się komu śniło o tem, ażebyśmy polacy mieli nowego patrona. A jednak on jest. Skąd on się wziął i co zacz jest w krótce wam szanowni czytelnicy, podam jego obecność i to tylko w parafji św. Kazimierza.

Wszyscy wiedzą o oryginalnych pomysłach proboszcza tamtejszej parafji, ale nie wszyscy spodziewali się tego, aby zacny i lubiany proboszczulek postarał się o nowego patrona i to tak nagle, niespodziewanie.

Podczas ostatnich misji przed paru tygodniami, sprzedawano za grube pieniądze różne pamiątki misyjne, między którymi były różne obrazy. Między tymi obrazami jeden miał największe powodzenie, bo najwięcej był zachwalany jako niby mający najwięcej odpustów. Obrazem tym był malutki św. Antoni, przymocowany do dość dużego kartonu, na kartonie tym kolorowymi nićmi, był wyszyty następujący napiś:

"Swiety Antonius
Patronie z Polski
Modl sie za nami"

U samego dołu napis: „Made in Germany". Oryginalny ten patron „z Polski", jako, że nowy „swiety" jest w wielkiej czci u tych, którzy się na literaturze polskiej znają tyle, co wilk na gwiazdach.

Wolno ks. Knappkowi sprzedawać nietylko różnych „swietych", ale i samego kajzera, Hindenburga czy Ludendorfa, jako patronów fatherland'u, ale nie wolno profanować polskiego języka i szydzić z szlachetnych uczuć pol

skich parafjan. Jeżeli wszystkie łaski, błogosławieństwa, obietnice nieba, piekła, czyśćca i odpustów są importowane tą samą drogą do parafjan co ten nowy "Swięty Antonius" w takim razie cała parafja może być szczęśliwą i zadowoloną, i ogromnie dumną, że jest kierowaną i operowaną systemem „Made in Germany".

DLA CZEGO GENERALNY KONSUL ODWOŁANY Z NEW YORKU?

Najstarsze pismo na wschodzie, „Patrjota" z Filadelfji, Pa. w 17 numerze, z dnia 24-go kwietnia br. taką oto zamieszczą wiadomość:

„Dziwnie się czyta i dziwnie brzmi pytajnik dlaczego Generalny konsul p. Grotowski odwołany z New Yorku. Za co? Bo brak w kasie konsularnej aż pono 32 tysiące dolarów. Generalny konsul człowiek stronnictwa rządzącego w Polsce nie wie, gdzie się grosze rozeszły. A złośliwi twierdzą, że ksiądz, Ch., anioł stróż konsulatu, pożyczał, pożyczali i inni urzędnicy, drudzy grali na koniki, na giełdach za pożyczone w kasie konsularnej pieniądze — pożyczali jak u lichwiarza semickiego. Urzędnik rewizyjny, który zjechał z Polski — wie ile te „pożyczki" wynoszą. Ludzie kochający Polskę także chcieliby widzieć prawdę bo inaczej w tajemnicy wypatrzą nieufność do tych którzy powinni być otaczani najwyższą czcią jako prawni przedstawiciele Najjaśniejszej Rzeczy pospolitej. Fama potworna do sześcianu podnosi zwykłe wydarzenia, więc lepiejby było, aby opinja dotknęła się nagiej prawdy. Skarbu Polski Jej urzędnicy nie mogą krzywdzić takich urzędników, nie może być i że ich nie ma.

Kasjer kontraktowy zawinił jedynie — niech opinja nie ściga ani ks. Ch., ani konsula M. ani urzędników po szczególnych. Jeżeli jeden winien, jeden siedzi to po co dawać broń famie potwornej do kolportowania?

„Nowy Świat" dziennik nowojorski w numerze 121 z dnia 1-go maja br. podaje następującą notatkę:

„Konsul Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w New Yorku, dr. Stefan Grotowski, z dniem dzisiejszym ustępuje ze swego stanowiska. Kierownictwo konsulatu nowojorskiego obejmuje p. Sylwester Gruszka, dotychczasowy konsul w Detroit, Mich.

Dr. Grotowski ustępuje po kilku latach służby na posterunku nowojorskim, z powodu słabego zdrowia.

Oprócz zmiany w kierownictwie, mają nastąpić również zmiany w personelu urzędniczym.

Dr. Grotowski pozostanie jeszcze jakiś czas w Ameryce pod opieką lekarzy, poczem wyjedzie do Polski.

O RÓŻNYCH RELIGJACH.

Gdy klasy wyższe zwróciły się do hellenizmu, lud i klasy średnie wytrwały w dawnych przepisach. Pewna część nawet stworzyła sektę Hasidim |pobożni| wiernych zakonowi, ale politycznie nijakich.

W czasie prześladowań rzecz się zmieniła — i hasidim chętnie ginęli śmiercią męczeńską |Antioch w ciągu trzydniowych igrzysk zgładził ich około 10 tysięcy| — i pociągnęli za sobą masy. Po tym okresie biernego oporu — rozpoczęła się wojna święta pod wodzą Matatyasza, z rodu Asmoneuszów; syn jego, Juda Machabeusz, opanował Jeruzalem, choć samej twierdzy nie zdobył. Świątynię oczyszczono, postawiono nowy ołtarz i wznowiono od

trzech lat przerwane nabożeństwo. Religja żydowska przeważyła hellenizm. Owszem, dzięki Machabeuszom Izrael na nowo stał się siłą polityczną. Gmina stała się znów królestwem — i rozszerzyła nawet granice swej religji. Idumejczycy oraz Iturejczycy byli zmuszeni do obrzezania.

Jednakże radość była krótką. Wkrótce Idumejczyk został królem żydowskim, a w niedługim czasie, nastąpiło panowanie Rzymskie.

W tym okresie rozwinęła się dewocja żydowska, co widzimy zwłaszcza w księdze Daniela, ułożonej około 165-164r. Transponując rzeczy w przeszłość, w formie wróżb na jutro. Daniel uczy nas, że minął czas mocarstw pogańskich. Wypełniła się miara ich zbrodni z Antyochem Epifanesem, któ ry tu występuje pod osłoną. Ale mocarstwo to zniweczonem będzie przez królestwo świętych, które — niby syn człowieka — zejdzie z niebios. Nadejdzie wtedy czas Mesjąszowy, w którym Izrael osiągnie potęgę; ale nie będzie on poszczególnym narodem, będzie miał panowanie świata całego. Męczennicy, którzy już umarli, brać będą udział w tej chwale. Tak autor rozwija myśl Jeremiasza II. W tej też księdze, mamy wyrażoną myśl zmartwychwstania, tak ważną dla wiary Chrześcjańskiej.

STRZEŻCIE SIĘ CHORÓB WENERYCZNYCH.

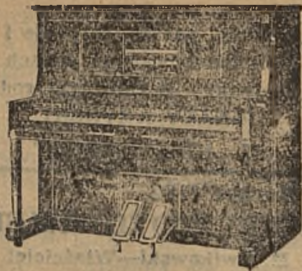
Do szeregu strasznych klęsk powojennych dołącza się jeszcze jedna wielka klęska dla kraju, a są nią choroby weneryczne, potężne źródło zwyrodnienia i upadku siły twórczej narodu. Bo te tak zwykle lekceważone przez lud nasz choroby weneryczne, ciągną się bardzo długo, wracają bardzo często, gdy dotknięty niemi osobnik uważa się już za zupełnie wyleczonego.

Wymagają więc starannego, systematycznego, bardzo kosztownego leczenia i uniemożliwiają przez to często osobnikowi dotkniętemu niemi wszelką pracę. A dla przyszłości i rozwoju prawidłowego Polski, dla jej postępu

ekonomicznego, konieczną jest rzeczą, aby cały naród sprawnie pracował. A na czele tego kultu pracy powinna kroczyć młodzież nasza. Jej hasłem powinno być, pracowitość i oszczędność, nie zaś marnowanie pieniędzy na kobiety, sprzedające się za pieniądze, stosunek z któremi ubliża wprost godności ludzkiej, jest szkodliwy dla zdrowia nietylko ciała, ale i duszy.

Kochana młodzieży polska! bądź czystą, moralną i skromną aż do czasu zawarcia związków małżeńskich. Tego wymaga od ciebie wskrzeszona Ojczyzna! Nietylko bowiem proch i miecz, nietylko waleczność na placu boju stanowią o losach narodu, ale także mrowcza praca i siła czynu, świadczące niezbicie o jego żywotności. A wrogiem tego postępu, tego rozkwitu państwa są choroby weneryczne, jak tryper |rzerzączka|, szankier miękki i syfilis, dotknięty bowiem niemi człowiek starzeje się, niedołężnieje szybko podlega w następstwie innym jeszcze chorobom zwłaszcza nerwowym, umysłowym, paraliżom i przedwcześnie często w sile wieku schodzi do grobu.

Straszne są następstwa tych chorób wenerycznych; skracają one bardzo życie, powodują niepłodność, rozmaite kalectwa jak ślepotę, głuchotę i sprowadzają znaczną bardzo śmiertelność Gdy tak ciężka choroba, jaką są suchoty płucne, dają u nas na każde sto tysięcy ludności 100 wypadków śmierci to syfilis daje ich 222, i to giną ludzie w sile wieku, kiedy żyjąc skromnie i moralnie mogliby najwięcej i twórczo pracować. Pijaństwo gruźlica i syfilis to trzy największe klęski dla narodu i musimy z niemi energicznie walczyć. A u nas niestety całe wsie dotknięte są chorobami wenerycznemi. Aż strach o tem pomyśleć! Są one bardzo zaraźliwe, przechodzą na potomstwo i dlatego tak się szerzą w sposób zastraszający. Biedne dzieci, dotknięte również syfilisem, pokutują za lekkomyślność i ciężkie błędy rodziców. C. D. N.



Wielkiej Wartości

SAMOGRAJĄCE
FORTEPIANY
OD $225 W GÓRĘ



FONOGRAFY

OD

$19tu W GÓRĘ

GRIFFITH PIANO CO.

605-607 Broad Street

NEWARK, N. J.

KORNEL KACZOROWSKI

Nowo Otwarta Polska Gospoda

33 WEST STREET, róg Mercer St.

Phone Market 4540

FRANK L. ADAM

Asekuruje domy, okna wystawowe, Automobile, piece parowe oraz wszelkie inne interesa.

772 Broad Street, Newark, N. J.

United States Savings Bank Bldg.

Odnawia Domy Gustownie i Tanio

Malarz — Dekorator — Tapicer

JULJAN DEGWICZ

61 Beacon Street.

ADOLF BAUDERMANN

Wyrąb świeżego mięsa i wyrób wszelkich wędlin

65 West Street, róg Court St.

MARJAN NOWAKOWSKI

Polska Gospoda

25 Broome ST.

DR. B. B. MATZ

Polski Dentysta

3 Belmont Ave.

Tel. Bigelow 5117.

BIURO REALNOŚCIOWE

Sprzedaje domy, farmy, loty i różne interesa handlowe.

Pomagam w wypożyczaniu pieniędzy na hipotekę.

ST. KONIOR

584 GROVE ST., IRVINGTON, N. J.

NIEBYWAŁA OKAZJA NA ŚWIĘTA

Somogrający fortepian, 25 rolek i ławeczka z fabryki do domu za $225.

Niewielki zadatek, a reszta na miesięczne spłaty bez procentu.



DOLL & SONS

561 BROAD ST., NEWARK, N. J.

Otwarty do 9 wieczór.